

Polski więzień otrzyma ok. 500 000 GBP odszkodowania

1 czerwca 2018

Przebywający w zakładzie karny zlokalizowanym w szkockim Aberdeen 35-letnie Daniel K. pozwał brytyjski wymiar sprawiedliwości i... wygrał! Nasz rodak za kratkami padł ofiarą rasistowskiego ataku.

Brytyjski system więziennictwa nie potrafił zapewnić bezpieczeństwa skazańcowi z Polski. Daniel K. stał się ofiarą motywowanej rasizmem i ksenofobią agresji ze strony niejakiego Keitha Portera, który później został skazany na dożywocie za przestępstwo o podłożu rasowym.

Jak czytamy na łamach „The Daily Express” – K. doznał złamania czaszki i cierpi na problemy z pamięcią po tym, jak został zaatakowany za pomocą sztangi w 2009 roku w więzieniu Craiginches w Aberdeen. Niedługo potem postanowił starać się przed sądem o odszkodowanie. Nie było łatwo, bo ministrowie odpowiedzialni za działanie Scottish Prison Service, długo nie chcieli ulec jego argumentacji, ale w końcu mu się udało.

Później podjął skuteczną akcję przeciwko rządowi, a panel sędziów musi jeszcze ustalić wysokość odszkodowania, które mu się przyznano. Ministrowie, którzy są odpowiedzialni za Szkocką Służbę Więzienną, zakwestionowali decyzję zeszłego roku, że są odpowiedzialni.

Wszystko wskazuje na to, że strażnicy więzienni w Aberdeen nie potrafili zapewnić naszemu rodakowi bezpieczeństwa. Polak sam zgłaszał pełniącym służbę oficerom groźby, jakie były kierowane pod jego adresem, ale nic nie wskórał. Warto dodać, że atak na jego miał miejsce tuż po tym, jak inny Polak został brutalnie pobity. W przypadku Jarosława Janecka mieliśmy do czynienia z próbą morderstwa.

Dodajmy również, że atak na Daniela K. miał miejsce, gdy nie był jeszcze skazany prawomocnym wyrokiem, a w Craiginches oczekiwał na swoją rozprawę. Teraz otrzyma prawie pół miliona funtów odszkodowania od brytyjskiej służby więziennej.

Źródło: PolishExpress.co.uk